

Expo nas odnowi?

Nim na tak postawione pytanie padnie jednoznaczna odpowiedź, trzeba wyjaśnić pojęcie samych wystaw Expo. Tak nazywane ekspozycje prezentują dorobek kulturowy, naukowy i techniczny państw, narodów, społeczeństw całego globu. Obecnie odbywają się cyklicznie co pięć lat. Pierwsza oficjalna wystawa Expo pojawiła się w Londynie w 1851 roku (od tego czasu do dzisiaj organizuje je BIE – Bureau International des Expositions). Niektórzy przypominają, że Londyn już w XVIII wieku organizował znaczące wystawy dotyczące osiągnięć naukowych, kulturowych czy społecznych. To prawda, ale przyjęto, że nazwa Expo dotyczy jedynie tych firmowanych przez BIE. Znaczącymi miastami, które dotychczas miały zaszczyt gościć Expo, były m.in.: Nowy Jork, Barcelona, Wiedeń, Mediolan, Rio de Janeiro, Chicago, Sewilla, Hanower czy Paryż. Jedną z najbardziej znanych budowli pozostałych po Expo jest paryska wieża Eiffla.

Oprócz wystaw o tematyce ogólnej poruszającej wiele różnych zagadnień, BIE decyduje o organizacji ekspozycji dotyczących tylko poszczególnych dziedzin życia, czyli International Expo lub „małe” Expo. Właśnie o takie „małe” Expo w 2022 roku, poświęcone rewitalizacji, ubiega się Łódź – wraz z polskim rządem. Ostatnio gospodarzami wystaw International Expo były południowokoreańskie Yeosu i hiszpańska Saragossa. Teraz podobna wystawa trwa w kazachskiej Astanie.

Dodajmy, że o możliwość zorganizowania Expo starał się już Wrocław. „Dużego” – w 2002 roku – i przegrał z kretesem (otrzymał zaledwie dwa głosy). „Małego” – w 2012 roku, z nieco lepszym wynikiem (13 głosów), ale wciąż nie dającym prawa do organizacji wystawy. Wygrali wtedy Azjaci z Yeosu. Jak przebiega selekcja? Każde z państw wybierających ma jeden głos. Musi tylko płacić składki w BIE. Czy to problem? Dla niektórych krajów tak, więc, według nieoficjalnych informacji, przed zbliżającym się głosowaniem państwa kandydujące do organizacji Expo pomagają im ten dług spłacić lub oferują innego rodzaju wsparcie. Przykładowo Koreańczycy do niektórych biednych państw wysyłali sprzęt komputerowy albo medyczny.

Co zrobi Łódź? Na razie nie wiemy. Obecnie poprzez działania ambasad, konsulatów, a także poprzez podróże przedstawicieli miasta i zarządu województwa przekonuje różne kraje do poparcia swojej kandydatury. W naszym mieście pojawiają się także międzynarodowe delegacje, które oglądają je pod kątem rewitalizacji.

Bartłomiej Krasnodebski

Pełna wersja artykułu znajduje się w KALEJDOSKOPIE 9/2017. Szukajcie naszego miesięcznika w kioskach Ruchu, Salonach Prasowych, Empiku i Łódzkim Domu Kultury.